

# GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6632

Lwów, poniedziałek 26 lutego 1923.

Rok XVI

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

CENA EGZ. 400 Mk.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

## Olbrzymie fałszerstwa dolarów.

### Bliskie ustalenie wschodnich granic Polski.

#### ZAPOWIEDZIANA WIZYTA DRA BENESZA W WARSZAWIE.

(m) Przybył do Warszawy w sprawach służbowych polski charge d'affaires w Pradze dr. Bader. Przyjazd dra Badera znajduje się podobno w związku z zapowiedzianą wizytą czeskiego ministra spraw zagr. dra Benesza.

#### TURCJA PRZYJMUJE TRAKTAT LOZAŃSKI

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Angory, że na wczorajszym poufnym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego Ismet pasza oświadczył się za przyjęciem traktatu lozańskiego, podnosząc, że koncesje, uczynione przez aliantów Turcji, gwarantują jej zupełną niezawisłość. Po posiedzeniu Zgromadzenia narodowego odbyło się zebranie Rady gabinetowej. Narady były poufne.

#### OD WYDAWNICTWA!

Dalsza, bardzo znaczna bo 70% podwyżka kosztów druku, olbrzymia podwyżka ceny papieru drukowego, podrożenie taryfy pocztowej i kolejowej, tudzież bardzo znaczny wzrost wszystkich innych kosztów wydawniczych zmuszają nas do podniesienia cen pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od dnia 23. lutego 1 egzemplarz „Gazety Porannej“ kosztuje

### 400 marek.

a począwszy od 1. marca wynosi:

prenumerata mies. bez dostawy Mkp. 10.000

z dostawą w miejscu lub przesyłką po-

cztowa Mkp. 12.000

zagranicą Mkp. 14.000

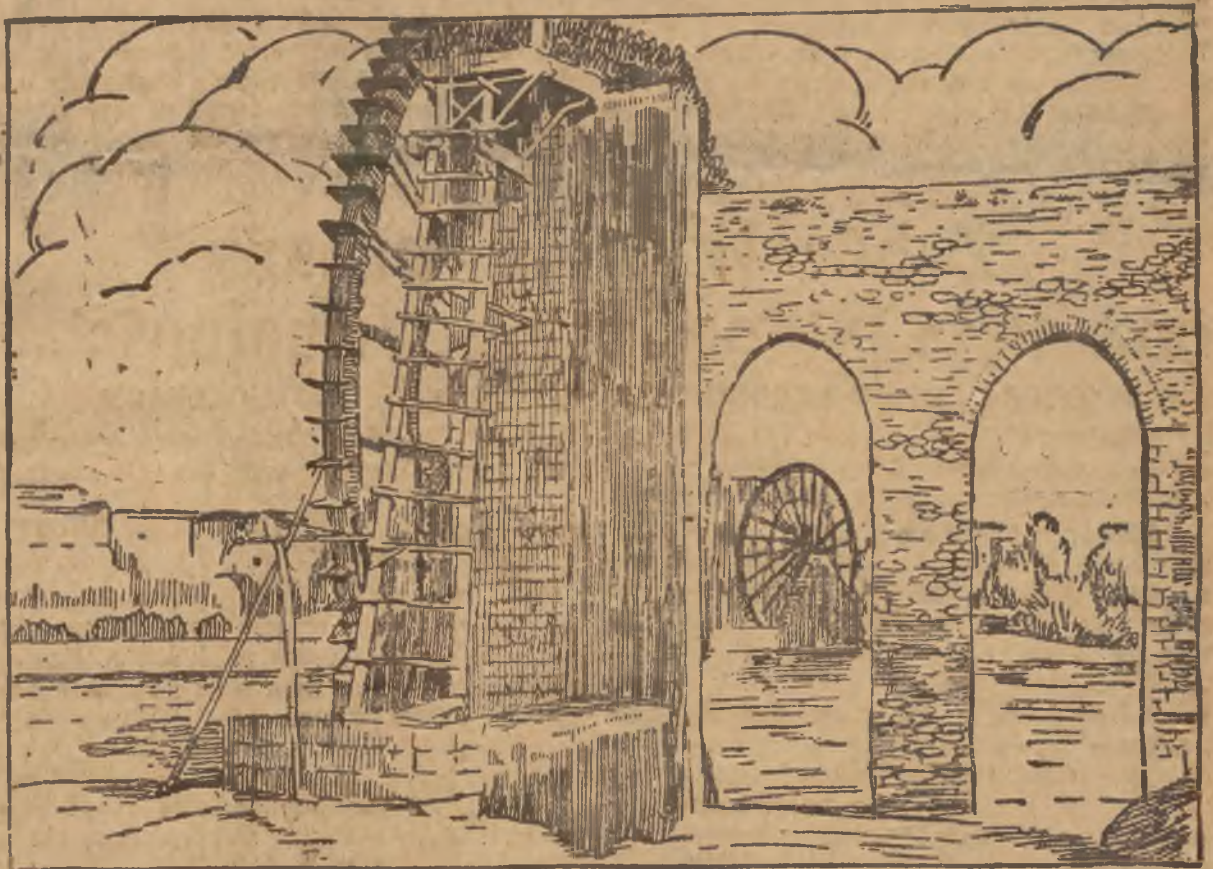
Wszystkich PT. Prenumeratorów prosimy o wpłacenie prenumeraty za miesiąc marzec w wysokości powyżej podanej wraz z ewentualną zaległością najdalej

DO 5-GO MARCA

przyczem zwracamy uwagę, że tym PT. Prenumeratorom którzy do tego dnia prenumeraty nie uiszczą, będziemy zniewoleni wstrzymać dalszą dostawę względnie wysyłać naszego pisma.

Wydawnictwo „GAZETY PORANNEJ“

#### JAK SIĘ PANOWANIE WYDZIERA PUSTYNI.



Akwadukty i koła nawadniające w Syrii.

(Do artykułu na stronie 7-mej).

## Bliskie ustalenie wschodnich granic Polski.

NASTĄPI W NAJBLIŻSZYCH DNIACH.

Warszawa. Tel. wł. (m). W sprawie decydującej się tą sprawą w najbliższych dniach Rady Ambasadorów o uznanie granic wschodnich Polski, donoszą dodatkowo, że postanowienie to nastąpiło w myśl noty posła francuskiego Rada Ambasadorów postanowiła

zająć się tą sprawą w najbliższych dniach. Przedstawiciele głównych mocarstw Anglii, Francji, Włoch i Japonii, wejdą w tej sprawie w porozumienie ze swymi rządami.

## Rosja zgłasza pretensje do Kłajpedy.

Człocherin żąda uznania postulatów sowieckich. — Rosja chce mieć dostęp do Bałtyku przez Niemen. — Inaczej grozi „niebezpieczeństwo dla pokoju Europy”.

Warszawa. Tel. wł. (m) Człocherin skierował do rządów angielskiego, francuskiego i włoskiego notę protestującą przeciw decyzji w sprawie Kłajpedy. Odpis tej noty przesłany został również rządowi niemieckiemu.

Nota stwierdza, że rząd sowieckich domaga się rewizji decyzji państw sprzymierzonych w sprawie Kłajpedy. Rozważanie kwestji tak doniosłej dla żeglugi na morzu bałtyckim bez wysłuchania Rosji i jej sprzymierzonych (!?) grozi wywołaniem nowych międzynarodowych konfliktów.

Już 22 grudnia 1922 roku rząd sowieckich wniósł protest przeciw uregulowaniu statutu Kłajpedy, z pominięciem Rosji, zwracając przytem uwagę, że decyzja tego rodzaju bez Rosji musiałaby być uważana jako nielegalna i niemająca gwarancji długotrwałości. Uregulowanie sprawy transportu na terytorjum Kłajpedy oraz w porcie kłajpedzkim ma dla eksportu rosyjskiego wielką doniosłość.

Ponieważ mocarstwa sprzymierzone zignorowały zupełnie tę deklarację, muszą same sobie przypisać odpowiedzialność za nieporozumienie, jakie może wynikać z powodu decyzji w sprawie

Kłajpedy, podjętej bez udziału Rosji. Rząd sowiecki w odpowiedniej nocy przedstawił żądania w sprawie odszkodowań. Rząd sowiecki zwraca uwagę na zarządzenia dotyczące umiędzynarodowienia portu kłajpedzkiego przy udziale Polski. Punkt ten jest niedopuszczalnym naruszeniem elementarnych interesów Rosji.

Rząd sowiecki stwierdza, że

1) ustanowienie międzynarodowego organu zarządzającego w sprawie transportu na Niemnie bez udziału Rosji jest niedopuszczalne,

2) że tylko państwa posiadające transporta na Niemnie mogą w tego rodzaju zarządzeniach brać udział,

3) że tylko tego rodzaju decyzja, która Rosji zapewniłaby swobodę transportów i utrzymanie własnej floty na Niemnie, mogłaby być przez rząd sowiecki uznana.

Rząd sowiecki oczekuje, że rządy, które wzięły udział w rozstrzygnięciu sprawy kłajpedzkiej bez uwiadomienia Rosji, postarają się, aby zlikwidowano obecną sytuację, która przedstawia wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju we wschodniej Europie (!)

## Wilno i Grodno to dla Moskwy — „okupacja polska”

KLAMIA O UCISKU BIALORUSINÓW, MILCZĄC O TEM, JAK SAMI ICH UCISKAJĄ.

Warszawa. Tel. wł. (m) „Prawda” sowiecka donosi o zajęciu przez regularne wojska litewskie Kłajpedy. Wiadomości te są zaopatrzone mapką, w której jest specjalne odgraniczenie terytorjum Wileńszczyzny, Grodzieńszczyzny i Suwalszczyzny, zaopatrzone napisem: „Okupacja polska”.

„Roboczoja Prawda” podaje depeszę — rzekomo z Wilna — jakoby władze polskie zaczęły prześladować szkolnictwo białoruskie, zamknęły

szereg szkół i aresztowały nauczycieli, a jakoby uczni rozpędzono przy pomocy wojska i bito korbami (!)

Informacje sowieckie podajemy tylko w tym celu, aby zilustrować prawdomówność dzienników moskiewskich. Faktycznie doniesienia takie mają na celu odwrócenie uwagi od prześladowań i cierpień Białorusinów pod knutem sowieckiego regime'u.

## Zabór Kłajpedy uznany pozostają tylko drobne formalności...

RÓWNOUPRAWNIENIE NARODOWOŚCI. — ZWROT KOSZTÓW OKUPACJI.

Warszawa. Tel. wł. (m). „Temps” daje kilka wyjaśnień w sprawie warunków, pod jakimi Rada ambasadorów uzna rząd kłajpedzki.

Obszar Kłajpedy ma otrzymać konstytucję, której podstawą ma być równouprawnienie wszystkich mieszkańców bez względu na narodowość i religię, oraz równouprawnienie cudzoziemców z tubylcami w kwestji prawa cywilnego i handlowego.

Stosownie do art. 23 statutu Ligi Narodów i traktatu Wersalskiego, przyznaje się swobodę ruchu statków na Niemnie, tak polskich jak i litewskich, przewiduje się zwrot kosztów okupacji za gwarancję litewską, o ile nie zostaną zwrócone przez „obszar kłajpedzki”.

Ponieważ Litwini przyjęli suwerenność nad

Kłajpedą Rada Ambasadorów opracowuje specjalny statut organiczny dla tego obszaru.

ADMONICJA ENTENTY — OBY SKUTEK-CZNA.

Warszawa. (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Na skutek wydalenia z Kłajpedy delegata polskiego p. Szaroty, zwrócił się rząd polski z protestem do rządów mocarstw sprzymierzonych. Posłowie Ententy zawiadomili, że wystosowano notę do rządu kowieńskiego, zwracając uwagę na odpowiedzialność, jaką ściągają na siebie, przybierając wobec Polski postawę, niebezpieczną dla pokoju.

## Zawieszenie broni w pasie neutralnym.

Wilno. (PAT). 23. b. m. spotkali się przedstawiciele administracji polskiej z trzema wojskowymi obrony litewskiej i postanowili, że na czas pertraktacji obie strony powstrzymają wszelkie posunięcia oddziałów granicznych i zaprzestaną wszelkich nieprzyjaznych wystąpień. W dniach 25. i 26. b. m. mają się zjechać w Karpiskach upelnomocnieni przedstawiciele obu stron, celem podjęcia pertraktacji co do zaprojektowanej ścisłej linii demilitacyjnej na terytorjum b. pasa neutralnego.

KOWNO ZNA SIĘ NA GRZECZNOŚCI.

Paryż. (AW) „Temps” podaje dziś następującą informację w sprawie Kłajpedy: Rząd kowieński zamierzał z początku nie przyjąć rozstrzygnięcia konferencji ambasadorów w sprawie Kłajpedy, potem jednak zmienił decyzję, zawiadamiając sojuszników, że przyjmuje uchwałę do wiadomości i porozumie się z prowizorycznym rządem w Kłajpedzie. Odpowiedź na wezwanie wysłania delegacji do Paryża zostanie udzielona po porozumieniu się z rządem Kłajpedy.

## Przygotowania Niemców do nowej wojny.

Lwów, 25. lutego.

Już od dłuższego czasu obiegają w prasie zagranicznej, oparte na pewnych podstawach pogłoski, że opór lokalny Niemców w Zagłębiu jest z góry uplanowanym i przewidzianym wstępem do zbrojnego oporu wszystkich Niemców przeciw akcji wojskowej Francji, czyli do otwartej wojny z Francją w celu uwolnienia się od uciążliwych zobowiązań traktatu wersalskiego.

Dnia 22. b. m. odbyła się w parlamencie niemieckim sprowokowana przez komunistów burzliwa dyskusja polityczna, interesująca za granicę głównie z tego powodu, że wykryła ponad wszelką wątpliwość tajne a gorliwe przygotowania niemieckie do nowej wojny. Z całej debaty wynika mimo wszelkie próby zaprzeczenia, że w Niemczech szerzy się coraz bardziej ruch za rychłą wojną odwetową przeciw Francji, a równoległe z nim ruch monarchistyczny, dążący do restytucji tronu Hohenzollernów.

Znamienne są zaprzeczenia ministra wojny dr. Gesslera, który, przecząc formalnie faktycznie potwierdził w całej pełni rewelacje komunistów. Trudno żądać od wielkiego narodu — mówił dr. Gessler — by cierpliwie znosił ciosy, zadawane mu brutalnie przez naród inny. Niełatwo jest utrzymać równowagę w narodzie niemieckim wobec tego, co robią Francuzi w Zagłębiu. Jeśli się ponadto zważy, że niemiecki minister wojny przyznał też że szerokie koła ludności w Niemczech zbierają z wielkim powodzeniem składki na tajne cele, to przynajmniej należy, że rząd niemiecki zna dokładnie i toleruje ruch wojenny i prąd monarchistyczny. Są to fakty interesujące niewątpliwie całą Europę, nie mogące jednakże już dłużej wywołać większego zaniepokojenia. Każda akcja zbrojna Niemców w chwili obecnej byłaby bowiem z ich strony oczywiście szaleństwem, gdyż wszystko przemawia za tem, że Francuzi podyktowałiby Niemcom najdalej do miesiąca warunki pokojowe w Berlinie.

Dotyczy to ruchu wojennego co do niedającego się skontrolować ruchu monarchistycznego, stoi opinja całej międzynarodowej Europy na tem stanowisku, że zwycięstwo tego ruchu, czyli powrót Hohenzollernów do Berlina, oznaczałoby ponowne i trwałe niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie.

Dr. Jeleń.

STOSUNEK KOŚCIOŁA DO PAŃSTWA.

Warszawa. (AW) W prezydium Rady ministrów odbyła się dnia 24. b. m. konferencja z delegatami duchowieństwa katolickiego, w której wzięli udział: Kard. Kakowski, gen. Sikorski, oraz min. Mikułowski. Rozważano kwestję ustaw, ograniczających prawa duchowieństwa katolickiego w 3 dziedzinach, oraz zastanawiano się nad tem, w jaki sposób ułożyć się ma stosunek Kościoła do Państwa.

UDZIAŁ POLSKI W KONFERENCJI EKONOMICZNEJ PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Helsingfors. (PAT.) Min. spraw zagr. zawiadomił prasę, że rządy lotewski, estoński i polski przyjęły zaproszenie na konferencję ekonomiczną, mającą się odbyć w dniu 2 marca w Helsingforsie. Minister zaznaczył, że od rządu litewskiego nie otrzymał dotąd jeszcze żadnej depeszy, ma jednak nadzieję, że Litwa weźmie udział w konferencji.

CODZIENNE DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH.

Warszawa. Tel. wł. (m). Dziś jak i w dniach poprzednich, odbyła się przed miastem demonstracja bezrobotnych, w większości złożonych z robotników budowlanych, pozabawionych w chwili obecnej pracy. Przewodził do starcia z policją, przyczem jeden z demonstrantów oraz jeden policjant zostali poturbowani.

# Włochy popierają ideę „unii łacińskiej”.

OPINIA PUBLICZNA ZA ZWIĄZKIEM Z FRANCJĄ.

Rzym. (PAT.) Cała prasa zajmuje się żywo sprawą stosunków francusko-włoskich, stwierdzając konieczność zawarcia układu ekonomicznego z Francją, podkreślając, że moment obecny jest korzystny dla stworzenia unii łacińskiej.

W dniu dzisiejszym rząd ogłosił komunikat wykazujący, że akcja w tym kierunku ma charakter prywatny. Można jednakże uważać, że mimo wszystko tendencje przemawiające za związkiem z Francją przeważają powoli w opinii włoskiej.

## Olbrzymie fałszerstwo dolarów.

„Fabryki” rozrzucone po miastach całej Polski.

WYKRYCIE CENTRALI FAŁSZERSKIEJ POD WARSZAWĄ. — FAŁSYFIKATY SPORZĄDZONE NA ORYGINALNYM PAPIERZE! — Z AMERYKI ZAWEZWANO EKSPERTÓW. — POWÓDZ FAŁSZYWYCH DOLARÓW ZALEWA POLSKĘ.

Warszawa. Tel. wł. (m). Wielką sensację wywołało tu wyśledzenie przez władze fabryki dolarów na wioskę skalę.

Władze skarbowe zwróciły uwagę na niejakiego Abrahama Iglickiego, zamieszkałego w Kolbici pod Celestynowem, na którego wpłynęło doniesienie, że trudni się podejrzanymi transakcjami. Gdy przedstawił on urzędowi skarbowemu zapuka do mieszkania Iglickiego, powstał tam niebywały popłoch. Słychać było bieżnięcie i gwałtowne przesuwanie mebli. Raptem drzwi się otworzyły wypadła kobieta ze szkatułką w rękę i odruchowo przybyszów, zbiegła szybko ze schodów. Funkcjonariusze policji udali się za nią w pościg a kobieta dobiegła do zarośli, rzuciła szkatułkę i zdołała się ukryć. Podniesiono szkatułkę i wrócono do lokalu, w którym jednakże nie zastało już lokatorów. Wobec tego mieszkanie opieczętowano i zajęto się zbadaniem zawartości szkatułki.

Rezultat przeszedł wszelkie oczekiwania, gdyż

znaleziono 303 sztuk banknotów 20 dolarowych. W pierwszej chwili sądzono, że dolary są prawdziwe, jednakże po szczegółowych badaniach przy pomocy lupy stwierdzono nieznaczne niedokładności w wykonaniu, co wyświeca całą sprawę. Wszystkie banknoty okazały się fałszywe, pomimo, że były wykonane na prawdziwym papierze dolarowym, czego dotychczas nigdzie nie spotykano.

Niezwłocznie zostały wydane odpowiednie telefonogramy do Warszawy. Aresztowano w Warszawie młodą Iglickiego i w mieszkaniu jego pozostawiono wartę. Rewizja przeprowadzona u starego Iglickiego w Kolbici ujawniła dalsze szczegóły.

Cały lokal był w największym nieładzie. Ściany na oknie świadczyły, że co ważniejsze przedmioty wyrzucano z pierwszego piętra na ulicę, zabierając z sobą to tylko, co zdołano unieść. Z pozostawionych przyborów do fabrykacji cennych papierów można wywnioskować, do jakiej perfekcji fałszerze doprowadzili swą sztukę. Je-

dna z k'isz, służących do numeracji banknotów posiadają podpis kasjera, niejakiego Buschkego, inne miały już podpisy wyskrobaną.

Najważniejszym odkryciem było znalezienie oryginalnych papierów dolarowych,

które przez ekspertów zostały uznane za fabrykaty amerykańskie.

Okazało się, że Iglicky miał w całej Polsce licznych agentów, a przedsiębiorstwa i fabryki znajdowały się w Łodzi, Sosnowcu, Częstochowie, Krakowie i w miastach Wschodniej Małopolski.

Trudno przewidzieć, jakie skutki pochwycenie za sobą zdemaskowanie fabrykantów, z góry można jednak powiedzieć, że ilość fałszywych banknotów jest niesłychanie wielka. W związku z powyższym odkryciem min. skarbu ma zamiar zwrócić się do rządu Stanów Zjed. o przystanie ekspertów, aby ustalili cechy rozpoznawcze fałszywych banknotów, wobec stwierdzenia autentyczności papierów.

Z innych źródeł podają, że afera powyższa zatacza coraz szersze kręgi i że na prowincji aresztowano 20 osób, jako podejrzanych o udział w fałszerstwie. O ile można wnioskować, niektóre wsie Kongresówki, Małopolski Wschodn., i okolice graniczących z Litwą kowieńską są wprost załane fałszywymi dolarami. Równocześnie wielkie ilości fałszywych banknotów dolarowych przemycone do woźnego m. Grańska.

## W sprawie klasztoru w Brodach.

PISMO KOMITETU REWINDYKACYJNEGO.

W sprawie bezczelnie oszczerczych artykułów „Chwili” Nr 1407 i z dnia 17 lutego br. Nr 1417, ukończone już zostały dochodzenia administracyjne na prośbę Komitetu Rewindykacji Klasztoru w Brodach przez starostwo w Brodach i policję, wdrożone celem zbadania prawdy. Dochodzenia te wykazały w zupełności bezczelność i prowokacyjne kłamstwo wstrętnych zarzutów oszczerczych „Chwili”, inspirowanej widocznie przez jakąś żydowską grupę prowokacyjną. Szczegółowe sprawozdanie z wyników dochodzeń pomieszcimy w najbliższych numerach, oraz wystąpimy przeciw Redakcji „Chwili” ze skargą karna. Część klarisów wysłanych z pałca sprostował już Przewielebny rzymsko-katolicki Konsystorz we Lwowie w numerze 1417, część — jak się dowiaduje-

my. — ma w tych dniach sprostować ks. kanonik Stan. Kraus, resztę zaś wykaże zapowiedziany wyżej proces karny, oraz szczegółowe w tych dniach sprawozdanie w dziennikach.

Komitet Rewindykacji klasztoru w Brodach ośmiela się ponownie swą prośbę do Społeczeństwa katolickiego o datki na cel rewindykacji klasztoru w Brodach, składać się mającej do Centrali, Filij lub Oddziałów Polskiego Banku Krajowego. Po powrocie specjalnej delegacji Komitetu i Posłów do władz ministerialnych, złoży Komitet szczegółowe sprawozdanie w dziennikach z wyniku konferencji z władzami centralnymi.

Za Komitet Rewindykacji klasztoru w Brodach  
Edward Fastnacht  
notariusz w Brodach.

## Reforma rolna ulegnie zmianom.

Warszawa. (AW.) „Kurier Polski” zamieszcza wywiad z prezesem Głównego Urzędu Ziemi i Ludkiewiczem w sprawie projektowanych zmian w reformie rolnej.

Doświadczenie 2 i pół lat — mówił p. Ludkiewicz — wykazało nierealność ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Przepisana procedura przymusowego kupna, z kolejnością jego nie dadzą się urzeczywistnić. Wedle opinii większości prawników ustawa niezgodna jest z konstytucją w wielu punktach i w tych właśnie punktach będzie zmiana. Uzyskiwanie zasobów ziemi na parcelację rządową może się odbyć drogą kupna z wolnej ręki, oraz drogą wykupu przymusowego, za godziwym odszkodowaniem.

Normy obszaru, podlegającego przymusowemu wykupowi pozostają w zasadzie te same: 60 ha w okręgach wyjątkowo uprzemysłowionych,

400 ha w niektórych częściach ziem wschodnich i zachodnich, 180 ha na pozostałych ziemiach.

Finansowanie reformy rolnej opierać się będzie na należytem zorganizowaniu długoterminowego kredytu, mającego gwarancję hipoteczną na nowo utworzonych gospodarstwach.

Projekt ustawy o finansowaniu przewiduje 3 fundusze: 1) ziemski gotówkowy ze sprzedaży ziem państwowych przy parcelacji rządowej, 2) zoozowy lub złotowy listów zastawnych, powstający przez emisję tych listów pod zastaw ziemi sprzedanej przez Urzędę ziemskie, względnie pozostających w ich posiadaniu. Tymi listami dokonywanoby przeważnie zapłaty za przymusowy wykup ziemi, 3) zapomogowy i kredytu ulgowego, przeznaczony na zagospodarowanie osad żołnierskich i pomoc przy nadzeleniu ziemi służby folwarcznej parcelowanych majątków.

## Powołani na ćwiczenia rezerwiści.

JEDYNE ŻYWCIELE RODZIN MOGA PODAWAĆ O ODROTCZENIE ĆWICZEŃ.

Warszawa. Tel. wł. (m). Jak się informuje, sprawa zabezpieczenia bytu rodzin rezerwistów, powołanych na 8-tygodniowe ćwiczenia wojskowe, dotąd nie została dostatecznie wyjaśniona, jednakże kwestja zabezpieczenia pracy i posad, zamawianych przed powołaniem, jest bezsporna. Kwestje te reguluje ustawa z 20. lipca 1920 r. o obowiązkach gmin, rządu i instytucji prywatnych do poprzedniej pracy, po zwolnieniu z wojska. Dla tych, którzy są jedynymi żywicielami rodziny, przysłu-

guje prawo składania podań o zwolnienie lub odroczenie ćwiczeń.

Poszukiwanie zdolnej manikuryzystki i fryzjerki. — Posada zaraz do objęcia. — Mich. Isk. 7. b'kiewicz a 49. 8378

K. U. D. T. Y. S. T. Y. C. Z. N. Y.  
Dr. I. URICHA i Fr. URICHA  
Kopernika 12, godz. ord. od 9—1 i 3—5. 683

# LANDRU

Szatan!

Postrach!

283 uwiedzionych, 11 zamordowanych kobiet. Wielki proces i zgilotynowanie zbrodniarza w Paryżu. Dziś 25 8697 lutego 1923 po raz ostatni!

Marysińska!

Kopernik!

# Dziś w „Apollo” II część i ostatnia **Sodoma i Gomora**

w głównej roli **Lucy Doraine.** 1163

## **OTCHŁAN POKUTY** dramat 1132 w 6 aktach

Tragiczna zemsta nieszczęsnego ojca. — Dziś **KINO LEW**

**Wanda** **Premiera** **Warszawa**  
**Szczyt sensacji!** **Juda i techniki!**

## **ZBRODNICZA MAŁPA**

Jednoscena dramat amerykański w 7 aktach. Z niebywałym napięciem i zainteresowaniem śledzi się niezwykłą transzję mózgu strażnika górłowi. Niezwykłe przygody portera na łodzi, wodzie, powietrzu czynią ten film prawdziwą atrakcją sezonu. 1173

## O nominacje na oficerów rezerwowych.

PODANIA WNOSIĆ MOGĄ KANDYDACI Z ROCZN. 1883—1899.

Warszawa. (PAT). W związku z rozporządzeniem Rady ministrów z dnia 14. września 1922 w przedmiocie zebrań kontrolnych, wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, urodzeni w latach 1883—1899 włącznie, zgłaszający się do rejestracji, którzy posiadają stopnie wojskowe aspirantów oficerskich (w b. armji austriackiej kadetów - aspirantów, w b. armji niemieckiej aspirantów oficerskich i w b. armji rosyjskiej junkrów), mają do dnia 1. marca 1923 wnosć podania do ministerstwa spraw woj-

skowych drogą przez miejscową P. K. U. o zamianowanie ich porucznikami rezerwy, o ile odbyli co najmniej 1 rok służby czynnej w wojsku i posiadają cenzus naukowy, przewidziany w ustawie o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P. (ukończenie co najmniej 6 klas ukończenie szkoły lub kursu wojskowego, oraz złożenie odpowiedniego egzaminu). Podania, wnoszone do P. K. U. po terminie 1. marca 1923, nie będą uwzględniane.

## O poprawę doli biuralistów kolejowych.

(s) Wczoraj, 24. b. m., odbył się wielki wiec biuralistów kolejowych, zainicjowany przez Zarząd okręgowy P. Z. K. we Lwowie, w którym wzięło udział wielu pracowników kolejowych. Wicę zagaił przewodniczący sekcji biuralistów p. Dąbrowski. Referat objął delegat Związku P. Z. K. z Warszawy p. Jaworski. Mowca w jednorodnym i treściwym przedstawieniu skreślił historję walki, prowadzonej przez P. Z. K. o poprawę bytu, poddał wyczerpującej krytyce rządowy projekt regulacji plac, poczem przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

Zebrani biuralści kolejowi statusu III. na wiecu 24. lutego 1923, wzywają Sejm do natychmiastowego załączenia się do kolejowych pracowników biurowych, którzy do dnia dzisiejszego zostali pokrzywdzeni, żądając:

1) uwzględnienia przedłożonych przez Związek poprawek do projektu ustawy o uposażeniu dotyczących ich kategorii, a przede-

wszystkiem wyrównania krzywd, wynikłych z zaszeregowania z 13. lipca 1920; 2) ostatecznego obdzielenia wszystkich należących do tejże kategorii pracowników bezpłatnym mundurowaniem, 3) przyznania dodatków za dyżury nocne; 4) wypłacania w przyszłości dodatków drożyznianych z góry dla pracowników nieetatowych na równi z etatowymi; 5) przyznania etatów pracownikom biurowym stałym, dziennie płatnym i prowizorycznym, którzy służą najmniej od lipca 1920.

W końcu oświadczają, że przeciwstawiają się jak najenergiczniej wszelkim zamiarom pozbawienia ich nabytych praw i przywilejów, jak to: legitymacji ulgowych i taryfowych i t. d.

Po przyjęciu powyższej rezolucji uchwalono wysłać do Warszawy delegację, złożoną z pp. Dąbrowskiego, Czwartkińskiego i Meisnera, celem przedłożenia p. ministrowi kolei żelaznych obszernego memoriału w sprawie poprawy bytu biuralistów.

## Skandaliczne urzędowanie w elektrowni.

10 godzin bez światła.

(d) Wczoraj około 11 rano funkcjonariusze miejskiej elektrowni wyłączyli w jednym z mieszkań przy ul. Grunwaldzkiej prąd elektryczny, pozostawiając w ten sposób mieszkańców w ciemności. Stało się to z powodu jakiegoś nieporozumienia na tle wyrównania należności, lecz w ciągu godziny sprawa wyjaśniła się — rachunek zapłacono i już zdawało się, że stróż prądu elektrycznego uczyni co należy, aby zapewnić mieszkańcom korzystanie z oświetlenia.

Znając jednak trzeciorzędny system urzędowania w miejskich zakładach elektrycznych

— interesowani zwrócili się telefonicznie do elektrowni z prośbą o dopełnienie obowiązku załączenia światła. Okazało się jednak, że dyrektor Tomicki podróżuje po Polsce, jego zastępcą p. Januszkiewicz już wyszedł z biura (godz. 12 w południe), a dopiero z zastępcą zastępcy inżynierem Dziewońskim można było mówić. Na wstosowaną prośbę do tego ostatniego „dygnitarza” otrzymano odpowiedź, że zaraz zarządzi on załączenie prądu.

Ale pan Dziewoński nie należy widać do ludzi strasznych, aby miał się go ktokolwiek obawiać i słuchać jego poleceń, więc

ktos, komu on rozkazał kiwnął palcem... w bucie i zajął się pewnie przyjemniejszą jaką robotą, niż elektrycznymi połączeniami.

Interesowani spokojnie czekali zachodu słońca, a po zachodzie, gdy ciemności murzyńskie zaległy mieszkanie, poczęli już energicznie dopominać się o swe prawa. Mijały godziny a nikt nie raczył przybyć z elektrowni, by skutecznie załączyć prądu. Wprawiono w ruch wszystkie połączenia telefoniczne, lecz bezskutecznie... Dopiero o godzinie 9 wieczorem załączono wreszcie światło.

Powyższe fakty umyślnie obszernie przedstawiamy naszym czytelnikom, by mogli ocenić sprawność jednego z urzędów miejskich. Ta ujemna sprawność będzie wprost katastrofalną na wypadek krótkiego śpięcia i pożaru, gdyż pogotowie elektryczne, przeznaczone dla załączania i wyłączania prądu, przybyłoby na pewne już po spaleniu się na popiół obiektu zagrożonego. Mamy nadzieję, że w tę gospodarkę wglądna kompetentne czynnik, dbałe o bezpieczeństwo miasta.

## MINIATURY.

### Jak w kinie.

Ulica św. Mikołaja. Wieczór. Okno do fryzjera — źle przysłonięte. Za oknem, jak na ekranie, siedzi panią z siarczystym pióropuszcem na głowie i trzyma rękę na stoliku. Naprzeciw niej siedzi fryzjer i robi jej manicure nożykiem. Na chodniku tłum gapiów obojętnie płci.

— Co on jej tak w łapie gryziera? — Może jej drzazgę wyciąga. — Także coś! To chromania, on jej z ręki wróży. — Ta jak wróży! Przecie on jej gnój z pod pazurów wyskrobuje. — Racja. Nawet jej pazury jakimś lojem naciera, aby łatwiej wylazło. — Nie gadajcie... On jej tylko końce pazurów ściera. — Pewnie poto, aby jej na policjach odciskach nie poznali. — Myśli pan, że to zio-dziejka jaka? — O... o... jak jej pazury iszlifuje! — Jużci, żeby lepiej męża drapać mogła. — Teraz wtyka jej rękę do szklanki z wodą. — A może ona ma wrzód na paluchu? — W każdym razie to jakieś świństwo... — Nie plećlibyście trzy do trzy. Biedaczka musi mieć reumatyzm w palcach. — To czemu nie idzie do akuszerki, ino do fryzjera! — Czy to pani nie wołaby także iść do chłopa? — Po jakimu pan do mnie mówi? — Po lwowskiemu! — Ja panu też po lwowskiemu odpowiem...

Rozlega się chlapanie w twarz. Piskl — krzyki — fryzjer zasłania okno.

Br.

## NADESŁANE.

### Powszechny Skład Odzieży

Lwów, Pasaż Mikołajski  
(obok Kina „LUX“)

poleca swój bogato zaopatrzonej skład najnowszych wiosennych ubrań męskich, raglanów, płaszczy damskich, ubrań dla chłopców, wykintnej bielizny, bucików oraz materiałów krajowych i zagranicznych po najniższych cenach.

1175

Kupujcie z tą pożyczką

# Fanny Dittner jako... stróż spokoju i dobra Austrii.

(d) Na wstępie wczorajszej rozprawy zgłosił się adw. dr. Peracki, jako zastępca p. szkodowanego dyr. Kazimierza Chodorowskiego i zajął miejsce wśród innych zastępców.

Oskarżona Fanny Dittner już trzeci dzień z rzędu zjawiała się w tej samej jedwabnej sukni czarnej i w tym samym toczku dzietowym z dużym rajsem, oraz w białych rękawiczkach skórkowych, silnie już zbrudzonych i przepoconych. Widocznie zapas toalet wedle mody „a la Dittner“ wyczerpał się. Na stole przed oskarżoną miały być akty i książeczki. Za to oskarżona jest z każdym dniem coraz więcej pewniejszą siebie, swobodniej porusza się na sali i coraz więcej mówi, a nawet dowcipkuje. Kłopotliwy debut udał się jej i pewnością nogą staje na gruncie kryminalnym.

## Zarządzenie świadka.

Pierwszy w charakterze świadka powołany został Stanisław Kochanowski, profesor Akademii handlowej i eksportowej, były rotmistrz W. P. Przed zaprzysiężeniem tego świadka, gdy już przykrucyliście zapalone były świece, zabrał głos dr. Stankiewicz, obrońca oskarżonej, sprzeciwiając się odebraniu przysięgi od p. Kochanowskiego. W motywach dr. Stankiewicz rodnął, że świadek żyje z oskarżoną w nieprzyjaźni, spotykając ją na ulicy, kłania się jej kromicznie, a w sądzie powiatowym S. III była też rozprawa, na której świadek przyznał się do obrazy czci oskarżonej i jakąś grzywną został ukarany.

Przew. r. Göttinger: Czy pan żywi jaką nienawiść do oskarżonej?

Sw. Kochanowski: Nienawiści nie mam. Mogę mieć tylko żal.

Prok. Dukiet: Sprzeciwiam się wnioskowi pana obrońcy, jako niezasadnionemu procedurą karną, a przytem nie ma nawet cienia podejrzenia, aby świadek wysoce inteligentny mógł niesumienne zeznawać przed trybunałem.

Trybunał udał się na naradę, poczem przewodniczący ogłosił uchwałę trybunału, postanawiającą zaprzysiężać p. Kochanowskiego.

## Zeznanie.

Po złożeniu przysięgi p. Kochanowski podał, że przed wybuchem wojny światowej na rok lub dwa dostał bilet wzytowy od Fanny Dittner z prośbą, aby objął wykłady języka francuskiego i niemieckiego w dwóch wyższych klasach jej zakładu. Świadek zgodził się na to i przez cały rok wykładał, poczem więcej na niej się nie zgłosił. Wybuch wojny zastał go na Litwie, gdzie przebywał na wakacjach, skąd po wielkich tarapatkach dostał się z początkiem października 1914 do



RADCA GIEBUŁTOWSKI,

członek trybunału w sprawie Fanny Dittner.

Lwowa. Ponieważ władze jego były we Wiedniu, nie miał żadnych poborów. To też zarabiał na życie tem, że da grającego wówczas teatru „Casino de Paris“, w którym grali artyści teatru miejskiego i innych, tłumaczył sztuczki i posenki z francuskiego, oraz niemieckiego języka, a przytem malował obrazy i sprzedawał.

Dalej świadek zeznaje, że z oficerami rosyjskimi nie otrzymywał stosunków i z nimi nie chodził, gdyż jest zaciętym wrogiem wszystkiego, co rosyjskie. Po powrocie wojsk austriackich świadek zaraz wstąpił do legionów. Później, gdy do Lwowa przyjechał na urlop, dowiedział się, że Fanny Dittner zrobiła na niego doniesienie, posiadając go o szpiegostwo i pozostawanie na usługach Rosji. Nadto artysta Schmidt oznajmił świadkowi, że w policy komisarz Tymianiecki przeciw niemu prowadził śledztwo. Gdy w tym czasie spotkał na ulicy oskarżoną, zatrzymał ją i oznajmił, że za doniesienie pociągnie ją do odpowiedzialności sądowej. Na to Dittnerówna odpowiedziała, że na myśl miała innego Kochanowskiego.

Po rozpadnięciu się Austrii, na polecenie swej władzy przełożonej świadek w asystencji wojskowej udał się do mieszkańca oskarżonej i zapowiedział jej, że próżne ubkacje zajęte będą na kwatery żołnierzy polskich.

## Idzie... bestja.

Później jeszcze raz zetknął się z oskarżoną, a mianowicie w ulicy Chorążczyzny, gdy siedział z żoną. Wówczas świadek odezwał się do żony: „Przypatrz się, idzie ta bestja“. Za to Fanny Dittner skarżyła świadka o obrazę czci.

Wkońcu świadek tytułem odszkodowania żądał 50 000 mk., którą ma się złożyć na rzecz Akademii handlowej w Gdańsku.

## Wyrzucona z sali rozpraw.

Z kolei zeznawał Jan Franke, sędzia sądu okręgowego.

Osk. Dittner: Żadam zaprzysiężenia tego świadka.

Obr. dr. Stankiewicz: Może bez przysięgi będziemy słuchać — a zwracając się do oskarżonej — jeśli ja nie żadam, to proszę już pozostawić.

Skonsultowana oskarżona wreszcie zgodziła się, aby radca Franke nie przysięgał. Z ust tego świadka dowiedzieliśmy się, że będąc w sądzie cywilnym S. I, prowadził jakiś spór pieniężny pomiędzy oskarżoną a Spółką Lwowskich Stoarzy. Wówczas oskarżona zachowywała się w czasie rozprawy w tak burzliwy i karczemny sposób, wymachując rękoma i wreszcząc, że świadek musiał ją wydaląć ze sali rozpraw. Usunięcie musiałoby być dokonane przy pomocy adwokatów i publiczności. Było to jedyne zetknięcie się świadka z oskarżoną.

Radca Franke podał, że — gdy znał się na tej liście osób podejrzanych — przyszedł do przekonania, że to romanż za wydalenie ze sali. Nadto świadek figuruje na tej liście z dopiskiem „szwagier Wierzbickiego“, którego również oskarżona posądziła o rzekome wydanie panów budowy mostów.

Świadek był audytorem w wojsku austriackim i narazie ze Lwowa został przeniesiony do Serbii, a następnie do Czarnogóry, co dla niego nie było przyjemne. Przeniesienie to prawdopodobnie spowodowało doniesienie Fanny Dittner.

## Pomyłka obrońcy.

Na salę do przesłuchania wchodził Marja Sienawska, artystka teatru miejskiego.

Obr. dr. Stankiewicz: Wysoki trybunał! Sprzeciwiam się zaprzysiężeniu tego świadka, gdyż pani ta z oskarżoną żyje w nieprzyjaźni i może mieć uzasadnioną nienawiść.

Wnioskom tym członkowie trybunału zdziwili się bardzo.

Sw. Sienawska: Wcale nie żyje w nieprzyjaźni. Pani ta nic złego mi nie zrobiła.



RADCA HOSZOWSKI,

członek trybunału w sprawie Fanny Dittner.

Obr. dr. Stankiewicz: Przepraszam, cofam mój wniosek, myślałem bowiem, że to pani Załęska. (Śmiech na sali). Żadam zaprzysiężenia.

W czasie tego intermezza oskarżona kilkakrotnie biegła od swego stolika do ławki obrońcy.

Przew. r. Göttinger: Proszę panią Dittner, by nie... spacerowała po sali.

## Konferencja oskarżonej z komisarzem.

Po złożeniu przysięgi p. Sienawska zeznawała, że występując w czasie inwazji w „Casino de Paris“ i mieszkając z Załęską w jednej kamienicy, nie zauważyła wcale, by Załęska z oficerami rosyjskimi miała konszachty polityczne i szpiegowskie. Załęska na scenie podobała się i często otrzymywała w teatrze kwiaty. Po powrocie wojsk austriackich policja w mieszkaniu Załęskiej przeprowadziła rewizję, poczem ją sprowadzono do komisarza Tymianieckiego, dokąd udał się także świadek.

Przyszła tam też Fanny Dittner, która konferowała w drugim pokoju z kom. Tymianieckim. Po tej konferencji kom. Tymianiecki wobec Załęskiej i świadka występował ostrzeżliwie przed wizytą oskarżonej, która co do obwinienia świadka swoje twierdzenia cofnęła, mówiąc: to „spokojna kobieta“. Później Załęską internowano w Thalerhofie, gdzie była przez 8 miesięcy a skąd jako chora wyjechała do Zakopanego.

## Zemsta za wyrok uwalniający.

Świadek dr. Zygmunt Atlas, adwokat z Sądowej Wiszni, za zgodą stron nie zaprzysiężony poleca, że w wojsku austriackim był rudytorem i prowadził rozprawę przeciw inż. Zdzisławowi Chołodeckiemu oraz Garwulińskiemu którzy oskarżeni byli o pełnienie służby przy telefonach miejskich i stanie na usługach rządu rosyjskiego. Obaj oni siedzieli w więzieniu kilka miesięcy, a świadka zdziwiło to, że generał Letovsky do tej sprawy wyznaczył specjalny sąd. Po czterodniowej rozprawie Chołodecki i Garwuliński zostali uwolnieni, a gen. Letovsky, jako komendant, wyroku tego nie zatwierdził, przedłożył go Naczelnej Komendzie i kazał aresztować świadka za to, że jako Polak wydał wyrok uwalniający.

Później komendant sądu Belski za to, że do rozprawy wyznaczył świadka i nie przewidywał wyroku uwalniającego, przeniesiony został za karę do Olikusza, a świadek do Radomia.

W Przemyslu odbył się ponowny jednolity proces, który również zakończył się wyrokiem uwalniającym Chołodeckiego i Garwulińskiego.

Wreszcie świadek stwierdził, że w czasie swego urzędowania słyszał o wpływach Dittnerówny w Komendzie miasta, że trzęsie ona

Komendą i u gen. Letovsky'ego jest „persona grata“.

Jeszcze jeden sędzia w szponach denuncjantki. Świadek dr. Konstanty Grabski, sędzia, za zgodą stron nie zaprzysiężony, stwierdził że oskarżona poznał przed wojną, gdy w sądzie cywilnym prowadził oddział egzekucyjny. Oskarżona miała tam sprawy i na załatwianie tych ustawicznie żalała się i wносиła podania w ostrym tonie. Przychodziła też do biura świadka, a w rozmowie wyliczała swoje znajomości, dając poznać, że trzeba się z nią liczyć.

W czasie wojny świadek był przydzielony do sądu polowego we Lwowie. Doniesień było dużo. Wówczas słyszał w kołach sądowych informacji gen. Letovsky'emu udziela Fanny Dittner, że k'erunek represjom ona nadaje, a nawet wyjawia opinie, do czego użyć którego oficera. Gdy świadek pewnego razu czekał u generała Letovsky'ego w przedpokoju. Fanny Dittner u generała była na konferencji przez trzy kwadranse.

Następnie wskutek objęcia świadka listą Fanny Dittner, przeniesiono go do Scrajewa.

Z kolei zeznawał adwokat dr. Janusz Weiss w sprawie zachowania się artystki Załęskiej.

### Płata denuncjantki.

Natomiast sensacyjnymi były zeznanie świadka zaprzysiężonego Ernesta Siegelbauera, reprezentanta „Nordisk“ we Lwowie, który w czasie wojny urządził i prowadził kina wojskowe. Oskarżona chciała, aby świadek na filmie przedstawił jakiś przez nią napisany „dramat“, jednak tego uczynić nie mógł, bo fabryka wówczas nie funkcjonowała. Z tego powodu oskarżona powzięła złość do świadka.

Ody o tem świadek opowiedział swemu dobremu przyjacielowi kapitanowi Wiederinowi, kierownikowi K-Stelle, ten oskarżoną natęwał denuncjantką, która jest za każde doniesienie opłacana. Tu też p. Wiederin radził mu, aby przez nią miał się na baczności.

Gdy świadek Siegelbauer wypowiedział te słowa, oskarżona gwałtownie poczęła protestować, a przewodniczący r. Göttinger gromkim „cicho“ uspokoił peroksyzm historycznego wybuchu wściekłości oskarżonej.

### Dozorcowej dawała pieniądze.

W końcu p. Siegelbauera podał, że przed niedawnym czasem Dittner była w jego kamienicy i konieczne chciała przekupić dozorców, aby dowiedzieć się, czy świadek był w czasie rosyjskiej inwazji we Lwowie. Ważnym to było dla niej o tyle, że zadenuncjowała go jako uprawiającego w czasie inwazji konszachty z Rosjanami a w rzeczywistości świadek w tym czasie przebywał w Austrii.

Świadek dyr. Stanisław Parecki, właściciel dóbr na Pomorzu, były buchalter Banku Przemysłowego we Lwowie, po zaprzysiężeniu zeznawał w sprawie stosunków w tym Banku, odnośnie do sprawy dyr. Chodorowskiego. Finansowane przez Bank fabryki „Gafota“, Ruckera i w Sassowie musiały być czynne, gdyż inaczej Rosjanie byłiby wywieźli maszyny. Uruchomienie fabryk nastąpiło na polecenie oficerów rosyjskich, którzy czuwali nad tem, by zrobione buty w „Gafocie“ szły jedynie do rąk władz rosyjskich.

Dał świadek stwierdził, że w fabryce w Sassowie ukrył trzech jeńców pruskich, którzy kryli się we Lwowie. Jeden z nich pewnego udał się do Zloczowa, tam upił się, a uśmiejąc mówić tylko po niemiecku, wywołał awanturę z policjantem. Gdy jeńca tego aresztowano, wyszło wszystko na jaw, wskutek czego świadek ze strony Rosjan miał nieprzyjemności.

Przy odwrocie Moskale świadka wraz z Bankiem i innymi urzędnikami zabrali ze sobą do Kijowa.

Nieprawdą jest, jakoby świadek informował oskarżoną o sprawach i zapasach Banku.

W końcu trybunał wentylował sprawę dra Józefa Wlechońskiego, adwokata z Bóbrki, którego oskarżona zarzuciła kradzież 200 sagów drzewa w Wybranówce, które rzekomo miał on

# Spalenie dwojga dzieci na kuchni.

STRASZNA ZBRODZIA FABRYKANTKI ANIOŁKÓW WE LWOWIE.

Znana powszechnie „fabrykantka aniołków“ Jadwiga Szewczuk, zam. przy ul. Inwalidów 1, o-  
negdaj dopuściła się potwornego zamordowania dwojga niemowląt, oddanych jej na wychowanie przez dwie lwowskie służące.

Oto jedno 5-cio miesięczne, drugie zaś 4-ro miesięczne dziecko „fabrykantka“ położyła na gorącej kuchni, skutkiem czego dzieci uległy silnemu

poparzeniu i w kilka godzin różnie zmarły.

Okrutna „opiekunka“ tłumaczyła się w komisariacie policyjnym, że dzieci były chore na kur, położyła je więc na gorącej kuchni, aby się „trochę wygrzały“. Potworną, czy też bezdennie głupią (?) babę aresztowano i odstawiono do sądu. Szewczukowa zamordowała już raz w ubiegłym roku również dwoje niemowląt.

# Potworne morderstwo dwojga bliźniąt.

Ksenka Salo, 20-letnia służąca Józefa Kostewicza, zam. na Zamarynowie, przy ul. Stawowej 10, powiła o-  
negdaj w stajni bliźnięta, a to chłopczyka i dziewczynkę.

Chcąc się dzieci pozbyć rozbiła im jakimś tępym narzędziem czaszki, poczem zagrzebała je w

stajni pod gnojem.

Zwyrodniałą matkę odwieziono na raz do szpitala powszechnego, a zwłoki niemowląt oddano do Zakładu anatomii, celem przeprowadzenia sekcji.

sprowadzić we Lwowie wiedzom rosyjskim. Pokazało się, że oskarżona i tu przechołowała, fałszywie denuncjując dra Wlechońskiego. W sprawie tej był jeszcze słuchany leśniczy miejski Konstanty Leszczyński i gospodarz Kimków z Wybranówki, na czem rozprawę odroczone do poniedziałku.

**„RHYTHMOS“ - DANCING**

Ćwiczenia dla ucni i przez ucni wprowadzonych gości: we wtorki, czwartki, soboty i niedziela. 8:30

Nowość: **BANJO-BAND** Nowa rytmika.  
Lwów, ul. Grodzka 21 l. n.

Przeczytawszy w „Gazecie Codziennej“ artykuł, uwielający cześć p. Mohra, technika dentystrycznego w Zakładzie Lekarsko-Dentystrycznym WP. Dr. Bierera, poczuwam się do obowiązku w imię prawdy wziąć go w obronę. Jestem wraz z rodziną, t. j. żoną i córką drugi rok pacjentem w Zakładzie lekarsko-dentystrycznym p. Dra Bierera, którego kierownikiem działy dentystryczno-technicznej jest p. Mohr i stwierdzam, że atelier jest nadzwyczaj higienicznie i czysto urządzone, zaopatrzone w narzędzia, które są ostatnim wyrazem techniki dentystrycznej. Sama robota zaś p. Mohra jeżeli nie przewyższa o wiele robotę tych, którzy za dentystrów uchodzą, to w każdym razie dorównuje najlepszym. Na zachowanie się p. Mohra ani żona, ani córka, przez dwa lata leczenia nigdy skarżyć się nie miały powodu. 1171

Aleksander Bieniecki,  
starosta Województwa lwowskiego.

## KRONIKA.

Z dn'em dzisiejszym Redakcja „Gazety Porannej“ przeniosła się do nowego lokalu przy ul. Chorążczyzny 1. 31. l. p.

Milionówka. W sobotnim ciągnięciu milionówki wygrana padła na numer 2,894,461, zakupiony przez polskie państwo w Rio de Janeiro w Brazylii.

Mił braciśzkowie. Odnośnie do notatk. umieszczonej w „Gazecie Porannej“ z dnia 2. lutego 1923 Nr. 6608 pod tytułem „Mił braciśzkowie“, prosimy na zasadzie par. 19 ust. pras. o umieszczenie następującego sprostowania: 1) Nieprawdą jest, jakoby p. Kazimierz Grzyb zosiał przez swych braci napadnięty i bez powodu pobity, oraz że bracia owi zabrali mu z domu „cenny“ serwis, aparat fotograficzny i inne drobizgi. 2) Prawdą jest natomiast, że mieszkanie zajmowaliśmy

wspólnie i że serwis, oraz „inne drobizgi“ są własnością rodzinną. Aparat fotograficzny jest własnością Władysława Grzyba. Mieczysław Grzyb, urzędnik M. Z. O., Władysław Grzyb, kier. i współwłaściciel przedsiębiorstwa handl., Leopol'd Grzyb, student politechniki.

Wiec Tow. akad. „Zjednoczenie“ zapowiedziany na 23. bm. nie odbył się, gdyż policja w ostatniej chwili go zakazała.

Strajki w fabryce obuwniczej. W fabryce obuwniczej „Gafota“ na Zniesieniu wybuchł wczoraj strajk robotników na tle ekonomicznym.

Papieros powodem wielkiego pożaru. W zabudowaniach dworskich Franciszka Pankiewicza w Zimnej Wodzie wybuchł o-  
negdaj groźny pożar, który zniszczył stajnię i stodołę wraz z inwentarzem. Szkada wynosi 27 milionów mkp. Stwierdzono, że pożar powstał skutkiem pozostawienia przez parobka palącego się papierosa w stajni na łożku. Parobek w obawie przez karą zbiegł.

Kierownictwo budowy II. Domu Techników we Lwowie rozpisuje konkurs na roboty stolarskie i ślusarskie (około 300 drzwi jednoskrzydłowych i 400 okien dwuskrzydłowych podwójnych). Rysunki i warunki szczegółowe są do przejrzania w biurze firmy Czerwiński-Zacharjewicz we Lwowie, ul. Batorego 32. Termin wnoszenia ofert do dnia 10. marca 1923. 1116

Dobra gospodyni używa do gotowania, pieczenia i smażenia wywarz le tłuszczu roślinnego smaku „KUNEROLU“. 8630

## Z teatrów.

Gościnny występ E. Bandrowskiej i M. Jachno. Wtorkowe przedstawienie „Fausta“ będzie niezmiernie interesujące, gdyż partję Małgorzaty śpiewać będzie znakomita artystka E. Bandrowska i partję Walentyna znany baryton opery moskiewskiej M. Jaclmo. „Faust“ w ten sposób obsadzony liczyć może zawsze na duże powodzenie.

### TEATR WIELKI

Niedziela, 25. lutego o godz. 3 „To co najważniejsze“, sztuka w 4 akt. Jewrejłowa.

Niedziela, 25. lutego o godz. 7 „Lohengrin“, opera w 3 akt. R. Wagnera.

### TEATR MAŁY.

Niedziela, 25. lutego o godz. 3 „Subokatorka“, komedia w 3 aktach Siedleckiego (50 przedstawienie).

Niedziela, 25. lutego o godz. 7 „Zabawa w miłość“, komedia w 3 akt. Kiedrzyńskiego.

### TEATR NOWOŚCI.

Niedziela, 25. lutego o godz. 3.30 „Za dawnymi dobrymi czasami“, operetka w 4 akt. Stożka.

Niedziela, 25. lutego o godz. 7 „Bal w operze“, operetka w 3 akt. Heubergera.

# Jak się panowanie wydziera pustyni.

(Do ilustracji tytułowej).

Rycina nasza przedstawia urządzenia, jak mieszkańcy słonecznych krajów południowych zagrożeni ciągłą inwazją pustyni, zabezpieczają urodzajność swych pól. Nad brzegami rzek budują oni o brzymie koła na 3 do 4 pięter wysokie, zaopatrzone naokoło obwodu gęsto umieszczonymi łopatkami. Koła te w nieustannym ruchu wznoszą

w górę masy wodne, które na mocy siły odśrodkowej rozpryskują się w rzesiste deszcze, które utrzymują w świeżości wspaniałe ogrody i po a tego błogosławionego kraju, któremu do szczęścia tyko dżdżu potrzeba. Gdzie nie dosięgały srebrzyste rosy, tam sprowadzają wodę kanały i akwadukty.

## Opodatkowana piękność konkursowa.

W Baltimore odbył się niedawno jeden z tak ulubionych w Ameryce konkursów piękności. Uroczka osobka, która zdobyła pierwszą nagrodę, otrzymała 500 dolarów i przepiękny kostjum, sprowadzony prosto z Paryża. Piękność premiiowana nie długo zażywała uciechy tryumfu, gdyż już na drugi dzień srogi organa podatkowe doręczyły jej nakaz uszczenia podatku od premii. Młoda niewiasta odmówiła kategorię zapłaty — gdyż

podarunki wo'ne są od podatku. Natomiast władze podatkowe twierdziły, że chodzi tu o zysk od kapitału piękności, podlegający, jak każdy zysk — opodatkowaniu. Rezydentka musiała odwołać się do urzędu skarbowego w Waszyngtonie, który jeszcze nie wydał ostatecznej decyzji, oczekwanej z ogromnym napięciem nie tylko przez interesowaną piękność, ale i przez jej licznych zwolenników.

## Niedobrze jest ufać książętom ze Wschodu.

(p.) Francuzi mają szczególniejszy kult dla wszelkiej egzotyki. Te ich słabość nęci ich niejednokrotnie wyzyskiwali już rozmaici światowi awanturnicy do swoich celów. Ostatnio wiele hałasu w Paryżu narobił książę Bedder - Khan regent Kurdystanu, który przybył do stolicy z małym, lecz po wschodniemu błyskotliwym orszakem i zamieszkał w jednym z wielkich hoteli przy placu Vendôme. Książę lubił wystawne życie i prawdziwie wschodni przepych, a zaszczycony wizytą dostojnego gościa właściciel hotelu, starał się odgadnąć w lot jego wszystkie życzenia — naturalnie nie ośmielał się nawet wspomnieć o zapłacie, której zresztą nie można było podawać w wątpliwość, choćby ze względu na wspaniałe klejnoty, zdo-

łające strój orientального gościa. „Książę” nawiązał też liczne stosunki ze światem przemysłowym stolicy, biorąc wyśakie zaliczki na poczet rozmaitych koncesji na eksploatację bogatych złóż naturalnych Kurdystanu. Nareszcie znalazł się ktoś podejrzliwszej natury, który zaczął zasięgać dokładniejszych informacji o znakomitym gościu. A rezultatem tych dochodzeń było zdemaskowanie tego książęcego mości, którego tytuł i posiadłość były równie fałszywe, jak klejnoty jego stroju. „Książę” wraz z orszakiem przymknął w kozie, ale właściciel hotelu i naciągający przemysłowcy mogą szukać w... Kurdystanie wynagrodzenia swych strat.

## Z DNIA.

### SZAULISI.

Ze krew w neutralnym polu się pasie i przy armatach żeśmy byli czynni i że w niewolę Anglik wpadł, co pcha się, Nie myśmy winni, lecz szaulisi winni.

Tak mówi Litwin — lecz próżne wysiłki, Kłamstwo czasami lubi mścić się srogo, Bo gdy spierzemy wam litewskie... plecy To wam szaulisi żadni nie pomoga.

Nemo.

## Ekonomista.

### WIADOMOŚCI GIELDOWE.

W akcjach przemysłowych kursa bardzo niejednolite. Obroty ożywione. W walutach lekkaniżka.

Chodorowskie początkowo 54000 pod koniec 53250 (w Krakowie 55000). Podaż znaczna. O kosy rozpoczęły i zakończyły kursem 80000. Zieleniewski przy końcu 74500 (w Krakowie 75000 do 76000). Browary 105000, potem 106000. Parowozy ustaliły się przy kursie 11500. Rakszawa notowała 102000. Pezet z 9000 obniżył się na 8600. Pol. Nafta 7300, potem 7100. Ćmielów 33000. Karpalit 10000.

Pow. Bank Kredyt. kupowano po 900, nieef. 850. Bank Przemysłowy notował 4500. Bank Hipoteczny 2000, nieef. 1650.

Dolary początkowo 49000, pod koniec 49500 (w Warszawie 47000 do 49000 w Krakowie 49000 do 49300). N. Jork 49000, w Warszawie 46500 do 48000. Londyn z 231000 pota-

niał na 229500 (w Warszawie 216000 do 230000, w Krakowie 232000). Zurych u nas 9700 (w Warszawie 9250 do 9800). Berlin słabszy, 215 (w Warszawie 197 i pół do 2, w Krakowie 207 do 213 i pół). Paryż 2900, potem droższy 3000 (w Warszawie 2810 do 2950). Praga pod koniec 1455 (w Warszawie 1400 do 1465). Wiedeń u nas 70 i pół w Warszawie 68 do 75, w Krakowie 68 i pół. Amsterdam 19500. Bukareszt 222. Budapeszt notował 18. Płacono za leje rum. 205, za franki fr. 3000, za szwajc. 9400.

Tendencja w akcjach utrzymana, a w walutach niżkowa. Usnosobienie ożywione.

W akcjach niekotowanych ruch silny. Jarworniańskie nieefektywne 200 do 208000, efektywne 208 do 212000. Gazy ziemne 200 do 220000. Tespy 102 do 108000. Rurociągi 64 do 6800; Lesiennice 36 do 42000; Niemojowski 21 do 25000. Od poniedziałku wprowadzone będą na giełdę oficjalna akcje: Ursus, Tespy i Niemojowski.

### GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez dzień tendencja chwiejnoniżkowa. Wieczorem dolary podrożały o 2000 marek na sztuce, inne trzymały się w cenach przedwczorajszych. Wieczorem obrót ożywiony.

Dolary amer. 51000 do 51200; 1-ki i 2-ki 50700 do 51800; dolar kanad. 50300 do 50500; 1-ki i 2-ki 50000 do 50200; marki niem. 10 tys. 210 do 215; 1000-ki 250 do 255; setki 240 do 250; drobne 235 do 250; korony czeskie 1470 do 1500; drobne 1460 do 1480; austr. stempl. 75 do 76; austr. przekazy 77 do 77 i pół; franki franc. 2900 do 3000; funty szterl. 218000 do

220000; franki szwajcarskie 9700 do 9800.

Złoto: 20 kor. 220000 do 225000; 20 frank. 210000 do 215000; 20 mark. 235000 do 237000; 10 rubli 280000 do 282000; dolary amer. 46000 do 47000.

Srebro: korony austr. 3400 do 3450; 5 kor. 17400 do 17600; fioreny 8700 do 9000; ruble 15000 do 15500; kopiejki 73 do 75.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej waluty zagraniczne i dewizy niżkowo pod koniec mocniej. W dziale papierów publicznych zmiany niewielkie. Na cynku akcji obroty duże po kursie mocniejszym, w ciągu zebrania pod koniec nieco słabszym.

### KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa. (PAT). Transakcje. Dolary Stanów Zjedn. 48000, marki niemieckie 2.02 i pół.

Czeki. Transakcje. Na Belgię 2525, Berlin 2, Gdańsk 2, Londyn 226000, Nowy Jork 47500, Paryż 2900, Szwajcaria 9300, Wiedeń 0.68.75, Włochy 2375, Praga 1465.

Akcje. Transakcje. Bank Zachodni 11500, Scholce i Kłowski 39000, Cegielski 119000, Czesocice 150000, Zawiercie 1825000, Tow. akc. fabr. cukru 168000, Frlej 14600, Tow. przem. drzew. 6700, Warsz. kop. wegl. 169000, Lipop, Raw i Lów. 84500, Modrzeńców 70000, Ostrowieckie zakł. 69000, Ortwein i Karasński 16500, Rudzki i Ska 46500, Rohm i Ziemski 29500, Starachowice 45000, Fabr. parow. 12000, Żyrardów 1725000, J. Borkowski 6500, Bracia Jabłkowscy 13000, Warsz. Tow. transp. i żegl. 5000, Habermusch i Schiele 30000, Polska Nafta 7-00, Nobel 18200, Sł. i Światło 6200, Cukr. Chodorów 55000, Michałow 38000, Spirytus 56000, Majewski 64000, Spies 19000, Pustelnik 25000, Ćmielów 32000.

### DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 24 lutego.

(PAT.) Początkowe. Berlin 0.02.35, Holandia 210.75, Nowy Jork 531 i pół, Londyn 25.06, Paryż 32.25, Mediolan 25.65, Praga 15.75, Budapeszt 0.18, Bukareszt 2.65, Belgrad 5.10, Sofja 3.10, Warszawa 0.01.15, Wiedeń 0.0074 trzy ósme, Austr. kor. stempl. 0.0075

Zurych, 24 lutego.

(PAT.) Końcowe. Holandia 210 trzy czwarte, Nowy Jork 539 pięć ósmych, Londyn 25.06, Paryż 32.15, Mediolan 25.62, Praga 16.75, Budapeszt 0.18, Bukareszt 2.65, Belgrad 5.10, Sofja 3.10, Warszawa 0.01.15, Wiedeń 0.0074 siedm ósmych, Austr. kor. stempl. 0.0075,



Księga adresowa piłki nożnej. Żadna gałęź sportu nie doszła do takiego rozkwitu, jak popularny „football” — w rodzimym mowie piłką nożną zwany. Nema dziś tak marnej dziury w Europie, która by się nie chlubiła przynajmniej jednym klubem piłkarskim. Tworzą się nawet kluby „zawodowe” np. we Lwowie mamy klub footballowy dentystów, którzy nie bez przyczyny popierają ten szlachetny sport, przynoszący im duże dochody... Faktem jest, że klubów piłki nożnej w Europie jest tak e mnóstwo, iż orientacja w tej kwestii nie byłaby możliwa bez specjalnego przewodnika. Taki pojawił się niedawno, oczywiście nie u nas, jeno we Wiedniu, Wydawnictwo „Kronen-Zeitung” (Wien IX, Pramengasse 28) puściło w świat międzynarodową książkę adresową footballu, w której wymienione są adresy wszystkich europejskich klubów piłki nożnej. Dzieło to kosztuje z przesyłką pocztową 32 tys. koron austr.

## WYJASNIENIA I PORADY

w sprawach ogłoszeń z  
pełnie bezpłatnie w Adm-  
nistracji Lwów, Sokola 4

## OGŁOSZENIA

## ODPOZNAJĘ SIĘ

otwarty esly dziś i  
do godziny 7-mej wie-  
czorniej bez opłat wy. 1000

OSRAM

OSRAM

Kto chce  
mieć dobrą i  
tanią w użyciu  
lampkę elektryczną  
niech nie szczędzi  
kosztu i żąda  
wyraźnie lampki  
"Osram"

## NAUKA I WYCHOWANIE

Angielskiego wyuczyć za 2 miesiące i d gwarancją.  
Zgłoszenia: Profesor amerykański. Adm. niestr. ja. 11-4

## POSADY I PRACZ

Samodzielny buchalter bilansista i korespondent  
przyjmie zajęcie. Zgłoszenia do Adm. pod „Za-  
jęcie”. 1176

Przyjmę zajęcie jednorazowe (buchalteria) lub in-  
kaso. Zgłoszenia pisemne w Administracji „Ga-  
zety Porannej” pod „Kwalifikowany”. 1185

Doktor chemii z praktyką i b ratoryją znakomicie  
obeznany ze wszelkimi metodami pracy organicznej  
i nieorganicznej poszukuje posady. „Energiczny” d  
Administracji. 1 69

2 zdolnych doświadczonych gorzelników (destylato-  
rów) poszukuje celem wstąpienia od 1 marca, wielka  
fabryka sprytu w pobliżu Lwowa. Zgłoszenia z ko-  
pani świadectw i życiorysem do biura ogłoszeń So-  
kolskiego, Jagiellońska 7 pod „Gorzelnik”. 107

Urzędnik naftowy, samodzielną siłą, z doświadczenia prak-  
tyką w przemyśle naftowym, poszukuje posady. Lu-  
skawe zgłoszenia do Adm. ni. pod „Naftciarz”. 1117

Poszukuje się intel. pannę do 2-ga dzieci. Zgłoszenia:  
Gutman, Grunwaldzka 8, II. p., między 3—4 popoł.  
1139

Rutynowanej sekretystki polsko-niemieckiej chrz. śc.  
rel. poszukuje Syndykat rolniczy, pl. Mariacki 1, 1;  
osobiste zgłoszenia wraz ze świadectwami od 10—12.  
1169

## KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kij bilardowy, barzo ładny sprzedam okazynie. Li-  
st pida 24. p. między 1—3. 1141

Płyty gatrowe rems heidowkie, pasy transmisyjne, Klin-  
gerit, Rudolf Hübel, Bernsteina 13. 1153

Porteplany krótki w dobrym stanie, cena 3.500.000,  
między 3—5 sprzedam. Leśna 14 parter. 1115

Motor elektryczny 11. K. M. na prąd lwowski  
sprzedam okazynie Chorążczyzna 10, Leśna-  
kowski. 1167

Pasy s. óżnane, wiedeńskie I-a, Hll. B. dan Janowsa a  
24 lwów. 95

Tokarnie, Heliark, Strugarki, Wiertar i, Gatory, Lo-  
komo ila, St. L. Zelska, Szy, i lacha ż. azna, Cyna,  
B. czki, r. olo a „Pilot”, L. ów, Batoro a 4. 633

Krowa r. nową mle zna do sprzedania. Lwów, Wacis-  
aba 11. Felwark Halpaka. 1141

Lokomobile, kotły parowe, motory, walce młynskie,  
maszyny rolnicze, auta itp. kupuje, sprzedaje i przyjmu-  
je w komis. Biuro t. can-handl. „Ewoluta”, O. so in-  
skich 11 od 4—7 popoł. 1077

Pasy transmisyjne, wiązki, rzemyki, wyroby gume-  
we, narzędzia, Rudolf Hübel, Lwów, Bernsteina 13.  
1151

## MIESZKANIA, LOKALZ, SKLEPY

Lokal w samym centrum do sprzedania razem z towa-  
r. m. Nadaje się szczególnie na kantor wymiany. Li-  
sty pod „Bazar”, biuro Sokolskiego, Jagiellońska 7.  
1156

Za mieszkanie 2 do 3-pokojowe z kuchnią i kom-  
fortem dam w zamian najkorzystniejsze udziały  
naftowe, które w przyszłości będą stanowiły  
znacznie większą wartość. Zgłoszenia: Gene-  
ra na Ekspedycja Ogłoszeń M. T. Krzysztofo-  
wicz, Lwów, Sokola 4 pod „Udziały naftowe”.

Lokal frontowy o 4 ubikacjach w centrum, odpow-  
iedni na biuro, sklep, do wynajęcia. Zgłosze-  
nia „Okazja 18” Administracja. 1165

POSZUKUJE POKOJU KAWALERSKIEGO, u-  
meblowanego, z osobnym wejściem w śródmie-  
ściu. Zapłacę czynsz za kilka miesięcy z góry.  
Łaskawe zgłoszenia pod L. Ch. do Redakcji  
„Gazety Porannej”

## ZGUBIONO — ZNAJZIONO

Unieważnia się zgubione dokumenta wojskowe na  
nazwisko Franciszek Zachorlik, wydane przez  
38 pp. 1173

Zgubiono książeczkę ewidencyjną wystawioną na  
nazwisko por. rez. Jerzego Myczkowskiego, którą u-  
nieważnia. 1038

## MĄŻENSTWA

Panna starsza, krawczyni, z całym urządzeniem,  
z braku znajomości pragnie poznać mężczyznę  
w celu matrymonialnym, na rządowym s. ano-  
wisku, Po. aka. Wiek od 40—50. Pierwszeństwo  
mają tylko miejscowi. Poste restante Lwów  
pod „Maryla”. 1162

Osoba oparowana, inteligentna, przystojna, m. ykalna,  
nie b. i. n. s. poszukuje towarzysza życia również inte-  
ligentnego na dobr. m. sta. owisku lub prz. myślowca  
w śred. im. wieku. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia:  
— „Poranna”. 1114

## ROZMAITZ

100.000 mkp. nagrody temu, kto wskaże pieska,  
który został skradziony. Piesek b. aty (foks k) z  
czarną głową i uszami, trochę krzywą łysin-  
ką długowłosą, 4-ro miesięczny. Wiadomość  
ul. Nabiełaka 35 do dozorczy. 1186

## MEBLE

krajowe i wiedeńskie pierwszorzędnej jakości po ce-  
nie umiarkowanej i iry  
J. SEINFELD LWÓW, SYKSTUSKA L. 2  
(w dwórze) 8619

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
Dr. SCHWARZ b. Secundariusz szp. b.  
p. wsz. Lwów, Sława-  
ckiego 4. narzecz. gł. poczty. Leczenie plam, broda-  
wek, w. s. w. elektroliza i lampą kwarcową. 1103

Transakcje kupna i sprzedaży drzewostanów, mając  
kół r. lnych, terenów naftowych, zakładów prz. my-  
ślowych, kamienio, willi itp. przeprowadza szybko i s.  
lidnie „Ew. lu. a” Ossolińskich 11. Posiada stale u y  
wybór nieruchomości na Pomorzu, Puzzańskiem, Gór-  
nym Śląsku i w Miłopolacu. 1076

Z. rowe i smaczne obiady poleca jadalnia Filomeny  
Dra. b. Bra. erowska 6 — parter. 1143

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową z 1900  
roku na imię Pawła Grzesia, szeregowca, wydaną  
przez Powództwo B. i. o. B. i. o. A. r. s. t. y. t. y. c. n. o. 1158

Zadziuj! Bez rz. kładny podzw. wzbudzający rezul. tał  
osiągnie niemuzykalny, zamożny, no jedynej nawet  
le. cji fortens. Zi. norowicza 6, drzwi 3. 1159

Hartman Scherer, garbarnia w r. b. wsz. k. l. k. h. g. at. u. k. ów  
skór jakoteż białoskórniczych, Stryj, ul. Kr. y. wa  
15. 8634

REKLAMA  
jest dźwignią handlu i przemyśle



**BIELIZNA MĘSKA w wielkim wyborze najtaniej u firmy „THE GENTLEMAN“ BIELIZNA**  
 pl. c. Hallki 12 (róg Batorzki).

Specjalista chorób skórno-wenerycznych. **Dr. Ignacy Löwenheca**  
 ordynacja obecna ul. Trybunalska 4 (obok Rynku) od 12-1 i od 3-6. 7.0

**Hurtownia przyborów szewskich i obuwia**  
**Schnapek, Thiman i Bracia Eichman**  
 Przyborów szewskich 85-88, Hurtownie i detalicznie 85-88  
 polecają swoje bogato zaopatrzone akłady  
**OBUWIA**  
 Gródecka 1. Róg Krasickich.

**LEKARZE SPECJALIŚCI**  
 zalecają dla pielęgnowania ciała dziecięcego  
**Puder i Mydło „Eébé“ Schofmana.**  
 Puder leczący wszelkie dolegliwości skórne, zaś mydło zapobiega takowym. 8.75

**KAPELUSZE**

męskie, damskie w wielkim wyborze poleca Tworzyjański, Lwów, Kościelna 8, gmach Izby Rękodzielniczej. — Przyjmuje stare słomkowe i filcowe do przerabiania. 8576

**Prawdziwa klinka limy gliniańskie** nie ślasy i podługę, nad i przed łóża, portjery, chodiki, narutki na otomany i bujaki, p. duszki i poturawki można nabyć Dom Kilińców. Lwów, pl. Sw. Ducha obok kościoła OO. Jezuitów. 887

**Wspólnika** dzielnego z kapitałem poszukuje. Adres: DROZDOWICZ w Dolnobyczowie, p. Uhryłów via Sołal. 1119

Departament VII. Intendantury M. S. Wojsk. ogłasza niniejszem nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę wyszczególnionych poniżej narzędzi szewskich:.

1) Cęgi szewskie	12.000 szt.
2) Cążki	12.000 „
3) Młotki kute	12.000 „
4) Noże	12.000 „
5) Tarki (raszplę)	6.000 „
6) Pilniki duże	6.000 „
7) Tarki (łyżki)	6.000 „
8) Pilniki małe	6.000 „
9) Fiaki do kopyt	6.000 „
10) Oselki	6.000 „
11) Opuszczki	6.000 „
12) Szydła krzywe	1.200.000 „
13) Szydła proste	1.200.000 „
14) Trzonki do szydeł krzywych	12.000 „
15) Trzonki do szydeł prostych	12.000 „
16) Kostki	6.000 „
17) Pumle drewniane	6.000 „
18) Galanty drewniane	6.000 „
19) Pocięgle	12.000 „

Oferty zawierają małą ilość zaofiarowanych przedmiotów, cenę jednostkową loco składy wojskowe oddzielnie D. O. K. oraz terminy i warunki dostawy. Oferty z zobowiązaniem do dn. 15. III. rb. wraz z wzorami należy składać w kopertach opечатowanych z napisem „Oferta na narzędzia szewskie“ w dniach 9 i 10 marca 1923 r. w Referacie V. Zakupów Komisji Mundurowej Departamentu VII. Intendantury, ulica Nalewk Nr. 4, Warszawa. Oferty później nadesłane, ustne i w formie telegramów nie będą rozpatrywane. Bliższych informacji udziela Referat V. Zakupów (pokój 29) w dni powszednie w godzinach od 13-15. 8642

**Zakopane, ważne dla wielkiego przemysłu.**

Do wynajęcia lub sprzedania parcela w Zakopanem przylegająca bezpośrednio do dworca towarowego pod większe składy lub hotel. Zgłoszenia do Administracji pod „Przyszłość“. 1125

**Parlery** Introligatorskie  
**Fudałka** aptekarska  
**Kasetki** na pomidki  
**Pudła** na kapelusze  
 poleca 578  
**„KORTON“**, Chorążczyzna 1. 9

**Dr. Maksymilian ROLLER**  
 wzdyna w chorobach dzieci od godz. 3-4 popoł.  
 Lwów, ul. Kleparowska 11 p. 666

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. MICHAŁ SALPETER**,  
 Lwów, Sykstuska 17. ord. od 8-9 i 12-6. 777

**Zawiadomienie!**

Z dniem dzisiejszym została otwarta we Lwowie w pasażu Mikolascha filia firmy 8652

**WURZEL i DAAR**  
**Fabryczny skład**  
**konfekcji damskiej,**  
**męskiej i dziecięcej.**

**! Skutek poręczony!**  
 Tysiące podziękowań do przejrzenia! Pełny, Piękny, Jędrny Biust można uzyskać przez użycie pod gwarancją naszego długiego Kosm. Dra med. A. Rie'a  
**KREM NA PIERSI.**  
 W każdym wieku szybki i pewien skutek. Zbieg zewnętrzny. Jędrny krem na piersi. Próba puszką Mk. 7.500. — Duża puszką 10.000. — Pompadour-Creme przeciw piegom w puszkę po Mk. 8000. — Róż w płynie po Mk. 4.500. — za flaszkę.  
 Wysyła bezwarunkowo dyskretna. Porto Mk. 500. —  
**Główny skład: REIM**  
 Ska zar. z gr. odo.  
**Kraków, Rynek Główny 37.**  
 Od wiadni rabat dla sprzedających. 8476

**Dr. Zofia WEPPER** sekund. szpitala powszechnego — r. yuje w chorobach skórnych i wenerycznych od g. 3 — ul. JAKOWSKA 26. — Usuwanie włosów elektryczną, brodawek, zn. mion. 663

**Majątek**  
**Reklama**  
**na Wołyniu**  
 jest dźwignią handlu i przemysłu  
 powiat Sarnieński, 1658 morgów bez inwentarza, las opałowy, ziemia orna, łąki dwukośne, cegielnia, 4 km. od stacji, sprzedam niedrogo. — Tamże sprzedaje się kocioł gorzelniowy Franz Kruł 1912 r. — Pisać: Kowel, Pomnikowa 2, Telent dla Kanonowa.

**ZAWIADOMIENIE.**  
 Na odb. tem w dniu 18. lutego b. r. konstatującem Zromadzeniu Spk. z ogr. dpow. pod firmą Pierswsza Polska C. rzeć. jańska Księgarnia i Antykwarnia, Sp. z ogr. odp. we Lwowie, ul. Krzywa 9, uchwalono, że najniższa wkładka do Ski z ogr. odp. wynosi M-p. 50.000, którą to można uścić przy podpisanu kontraktu w kancelarii notarskiej WP. Szelewskiego, u. Jagiellońska 4 do dnia 1-go MARCA włącznie na ogólne żądanie.  
 Wszyscy członkowie dawnej „Współdzielni“, którzy nie byli obecni na zgromadzeniu, a zechcą przystąpić do nowej Ski z ogr. odp., zgłaszają się w kancelarii notarskiej jak powyżej. 1150  
 Z poważaniem **DYREKCYJA.**

**Pościele,** dywany, dekoracje, chodniki, firanki, portjery, karnisze, łóżka i łóżeczka poleca 8545  
**Kaz. Skibiński**  
 Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkowrona)

**Pierwsze źródło zakupu.**  
**Firma egz. od 1886 r.**



SWABLE dla piechoty, kawalerii, policji i dla PP. Przędowników znanej w świecie fabryki Szwajcarskiej, ozd. hne, pięknie wykończone 90.000, 120.000, 160.000 Mk.  
 PASY 20.000, 23.000, 36.000 Mk. RAPCIE 8.000, 12.000, 16.000 Mk. ZABKI 7.500, 11.000, 15.000 Mk. TEMBLAKI 5.000, 6.000, 8.000 Mk. — REKOJESZCIE 2000, 23.000, 26.000 Mk. KARABINY 900 i strażacki CZAŁKI 23.000, 26.000, 28.000 Mk. — GUZIKI 150, 350, 400 za sztukę i galony. SUTAŻE 1200 i 1500 Mk. SZNURY metalowe, jedwabne i naramienne od 10.000 do 60.000 Mk., do trąb 12.500 i 16.000, do gwizdawk od 600 do 3.500 Mk.  
 OSTROGI stalowe różnych fasonów do angielskich butów, balow: od 8.000 do 12.000 za parę i są również przepisowe dla żołnierzy.  
 Wytwórnia haftów, patki, godła rodzaju broni, gwiazdki, numery, wykonanie artystyczne. — Ordery, odznaki, wstążki orderowe itp.

**DZIAŁ SUKIENNY.** 665  
 KAMGARNY na mundury od 90.000 do 200.000. STRUKSY i DJACONALE na spodnie od 115.000 do 150.000 Mk. VELOURY (zamszel) na palta od 75.000 do 180.000. SUKNA kolorowe od 50.000 do 125.000. Wszystkie odcienie i gatunki od średnich do najwyższych. Podszewki itp.  
**Materyały cywilne.** KAMGARNY od 75.000 do 1.000.000 Mk. — SZEWIOTY od 90.000 do 1.000.000 Mk. KOWERKOTY od 9.000 do 160.000 Mk. BOSTONY od 50.000 do 140.000. Spodnie w paski od 50.000 do 125.000. Na damskie kostjomy od 6.000 do 125.000. GALTA gumowe, oryginalne, angielskie, na nowsze fasony od 160.000 do 250.000 Mk.  
**Kurtki, spodnie i czapki skórzane.** Kurtki czarne, skórzane od 180.000—350.000, skórzane od 180.000 do 350.000, bronzowe 600.000. Spodnie czarne, skórzane od 180.000 do 350.000, bronzowe 600.000.  
**DLA OCHOTNICZ J STRAŻY OGNIOWEJ** kaski, naramienniki, top rękawy itp.  
 Chcąc dać możność i zamiejscowym korzystać z dobrego towaru, bezpośrednio wysyłamy prosta za pobraniem (płaci się przy odbiorze) każdą ilość lub kupon na spodnie, frensche po cenach fabrycznych. Dla kooperatyw, składnic, kapeców i większych odbiorców o powiednie ustępstwo.  
 Uprasza się o okładny i wyraźny adres. — Adresować do kantoru magazynu  
**L. BORNSTAJN**, w Warszawie, Nowy Świat Nr. 70. — Telefon 95-07. —

**KASZEL i CHRYPKĘ** leczy najpewniej „**SULFOCOL**”  
 wyrobu **ZAKŁ. CHEM. „LAOKOON” WE LWOWIE** stosowany z znakomitym skutkiem  
 przez wszystkich lekarzy. 661

Gwarancja: bez względu na wykonanie dostawy w ciągu miesiąca lutego dostarczamy w miarę zapasu

**Sole potasowe 33%, 32%, 40%**,  
 po najlepszym i niskich cenach i wygodnych warunkach płatności.

**Tadeusz WASUNG i S-ka**  
 Dom rolni zo-handlowy 11/8  
 Lwów, Wałowa 3, II. p. Tel. 833.



Przedstawicielstwo Dr. m. Hen. l. Komir. „Res” Sp. z ogr. por. Lwów, Fredry 7.

8156

**Żadacie**  
 wszędzie wyrobów 1163

**Dr. Oetkera**

Zastępstwo i s. l. d. g. l. wny:

**Fl. Krause**

Lwów, Skarbkowska 35

**KAMIENIE ŻÓLCIOWE** ZMIĘKCHY I USUWA CHOLESTERYNĘ H. NIEMOJEWSKI

KAMIENIE SCHODZĄ BEZ BÓLU. ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ. Objawy (początkowe). Ból w boku i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstruacji. Uryna ciemna, mętna lub też bezbarwna jak woda. Języc oślizgi. Gorączka i kwas w uszach. Objawy (podczas ataków). W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — przodu i sięga aż pod łopatkę, wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcia na kiszki stolcowe. Brak tchu oraz ból w pieczeniu i klacie pierśwej (na przestrzał). Niekiedy występują żółta, ciemna poty, żółtaczka. Bliższych informacji udziela: Ap. karr. fizyolog H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Świat Nr. 5.

L. 372/12/L.

1179

## Obwieszczenie licytacji.

Państwowe Zakłady obróbki drzewa Lwów-Persenkówka rozpisują licytację ofertową i ustną na sprzedaż **nieużywanym traków szybko bieżących**, znajdujących się w Zakładach na Persenkówce:

- 1 trak o prześwicie ram 350 m/m firmy König-Friedrich-August Hütte, bei Drezden,
- 2 traki o prześwicie ram 600 m/m firmy König-Friedrich-August-Hütte, bei Drezden,
- 1 trak o prześwicie ram 700 m/m firmy Klesling bei Leipzig.

Licytacja przeprowadzona będzie na każdy trak oddzielnie. Należy je ostemplowane i opieczętowane oferty składać należy do dnia 16. marca 1923 r. godz. 12-ta w południe na ręce Dyrektora Zakład. w przyłączeniu kwitu na listone w Kasi Państwowych Zakładów obróbki drzewa na Persenkówce wadium w wysokości jedne-go miliona marek polskich od każdego traka.

Otwarcie ofert nastąpi 26 marca 1923 r. o godz. 12-tej poczem bezpośrednio odędzie się przetarg ustny.

Warunki licytacyjne oglądać można w Dyrekcji Zakładów na Persenkówce, gdzie też wydane będą codziennie między g. 12—1 zezwolenia oględzin.

Do licytacji będą dopuszczone tylko osoby fizyczne lub prawne, które wykażą się, że potrzebują traków do swych już istniejących lub projektowanych tartaków.

Pośrednicy i handlarze bezwarunkowo wykluczeni.

**Inż. Stanisław Zwoliński.**  
 Dyrektor

## Węgiel górnośląski

z kopalń koncernu Gieschego

z pełną gwarancją załadowania do dni 14-ta dostarczamy wagonowo 1177

**Tadeusz WASUNG, Lwów, Wałowa 3 Tel. 833.**

Najlepszym i najwydatniejszym jest  
 tylko tłuszcz roślinny 8636

# EUKOS

pod gwarancją 100% tłuszczu.

Fabryka i biuro: **Lwów, Panieńska 8.**  
 Telefon Nr. 865. Telefon Nr. 865

## 2, 3 i 5 WALCOWE

maszyny z granit wymi lub stalowymi wałkami dla fabryk czekolady, farb, chemicznych fabryk oraz wszelkie inne maszyny dla fabryk czekolady i cukrów dostarcza:

**B. T. J. JARECKI I A. BUKI** 8665  
**WARSZAWA, ŻŁOTA 65, Tel. 405-25.**

## A. OBERMAN

Warszawa, Bagno 3  
 (w podwórzu)

Telef. 239-31, 146-37, 196 21.  
 poleca Szanownym O. b. o. r. o. m. po cenach konkurencyjnych 8391

Śruby - matry -  
 nitki - kowadła -  
 imadła i pilniki. „ŚRUBA”



Aut. s. telegraficzny: „ŚRUBA”

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 10.000 mk. — Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 12.000 mk. — Za granicą 14.000 mk. — Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Sokola 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4.

Lwów, redaktor: **MAKJAN MACHALSKI**